

Wiele zależy od umowy

Zakres odpowiedzialności za szkodę w aucie służbowym zależy od tego, czy pracownikowi powierzono samochód z obowiązkiem zwrotu. Jeżeli nie, odpowie na zasadach ogólnych

str. D4

Wiele zależy od umowy

Zakres odpowiedzialności pracownika za szkodę w aucie służbowym zależy od tego, czy powierzono mu samochód z obowiązkiem zwrotu. Jeżeli nie, odpowie on na zasadach ogólnych

Lukasz Chruściel

radca prawny, kieruje biurem kancelarii **Raczkowski i Wspólnicy** w Katowicach

Zasady ogólne odpowiedzialności pracownika zostały określone w Dziale V Rozdziale I k.p., zgodnie z którym w przypadku winy nieumyślnej odpowiada on do kwoty jego trzymiesięcznego wynagrodzenia (art. 119 k.p.) i tylko za rzeczywiste straty (*damnum emergens*), ale już nie utracone korzyści. Odpowiedzialność w pełnej wysokości poniesie tylko wtedy, gdy szkoda powstała z winy umyślnej (art. 122 k.p.) np. gdy podwładny celowo zarysuje karoserię.

Zatem z punktu widzenia pracodawcy korzystne jest powierzenie samochodu z obowiązkiem zwrotu. Skutkuje to odpowiedzialnością za powierzony pojazd w pełnej wysokości również w sytuacji

nieumyślnego wyrządzenia szkody. Co więcej, pracodawca nie musi w takim przypadku wykazywać winy pracownika. W razie sporu sądowego wystarczające jest zatem wykazanie, że samochód został w sposób prawidłowo powierzony oraz że w pojeździe powstała szkoda. Z samego powierzenia samochodu z obowiązkiem zwrotu wynika zaś domniemanie zawinięcia pracownika w naruszeniu obowiązku pieczy nad powierzonym samochodem (m.in. uchwała SN z 29 grudnia 1975 r., sygn. akt V PZP 13/75, OSNC 1976/2/19; wyrok z 19 kwietnia 2010 r., sygn. akt II PK 307/09).

Pracownik może uwolnić się od odpowiedzialności w całości lub w części tylko jeśli wykaze, że:

- szkoda powstała z powodu okoliczności od niego niezależnych (w szczególności wskutek niezapewnienia mu warunków umożliwiających zabezpieczenie samochodu) albo
- jeśli wykaze przyczynienie się pracodawcy do powstania szkody (np. jeżeli pracodawca nakazał pracownikowi parkowanie powierzonego pojazdu wyłącznie na parkingach strzeżonych, ale nie wyposażył auta w podstawowe zabezpieczenia (autoalarm, blokada skrzyni biegów; wyrok SN z 21 listopada 2006 r., sygn. akt II PK 69/06, OSNP 2007/23-24/351).

Decydują okoliczności wypadku

To, czy pracownik będzie musiał pokryć koszty naprawy samochodu lub zwrócić jego wartość, zależy będzie od okoliczności konkretnego przypadku. W sytuacji kolizji z winy innego kierowcy szkoda powstaje wskutek okoliczności niezależnych od pracownika, więc nie można go obciążać odpowiedzialnością. Jeśli natomiast to pracownik będzie sprawcą, a pracodawca nie wykupił ubezpieczenia AC, może być obciążony wszelkimi kosztami związanymi z uszkodzeniem pojazdu (nie tylko kosztami naprawy, ale też np. holowania czy pojazdu zastępczego). Warto podkreślić, że w przypadku naprawy samochodu z AC szkodą, za którą pracownik będzie odpowiedzialny, pozostanie kwota utraconych zniżek na AC.

Kradzież pojazdu

Kradzież samochodu jest, co do zasady, okolicznością od pracownika niezależną, gdyż sprawcą szkody jest osoba trzecia. Ponosi on odpowiedzialność jedynie w zakresie, w jakim można mu zarzucić niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku pieczy nad tym mieniem (wyrok SN z 24 czerwca 2009 r., sygn. akt II PK 286/08, OSNP 2011/3-4/36).

SN wskazywał, że: „odpowiedzialność za mienie powierzone wyłączona jest nie tylko wtedy, gdy pracownik wykaze, iż szkoda powstała wyłącznie z przyczyn od niego niezależnych, lecz także gdy udowodni, że wywołana została ona głównie z przyczyn, za które odpowiedzialności nie ponosi (kradzież). W takim przypadku odpowiada on za szkodę według ogólnych reguł materialnej odpowiedzialności pracownika” (wyrok z 28 kwietnia 1997 r., sygn. akt I PKN 114/97, OSNP 1998/1/11). Kwestie te najpełniej wyjaśnił SN na przykładzie pracownika, który zaparkował służbowy samochód przed restauracją, a po wejściu do niej powiesił kurtkę na wieszaku, pozostawiając w kieszeni kluczyki do samochodu. SN uznał w tym przypadku, że wina za utratę samochodu leżała głównie, lecz nie wyłącznie po stronie osób trzecich, dlatego pracownik nie ponosi odpowiedzialności jak za mienie powierzone, ale ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych, tj. do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia (wyrok SN z 19 kwietnia 2010 r., sygn. akt II PK 307/09, OSNP 2011/19-20/251).

Klucz to przemyślana umowa

Orzecznictwo sądów wypracowało warunki, które muszą być spełnione, aby doszło do skutecznego powierzenia mienia w ro-